

*Sygn. akt I ACa 924/21*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski
Protokolant	Marcin Pasik

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2022 r. w Lublinie na rozprawie

z powództwa M. P., S. P., A. P., A. R., S. S. (1), A. G.

przeciwko I. Ł. (1), R. Ł. i A. Ł.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych I. Ł. (1) i R. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 24 lutego 2020 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie:

a) I w ten sposób, że powództwo oddała;

b) II w ten sposób, że nie obciąża powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych;

II. oddała wniosek powodów o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 924/21

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2020 roku Sąd Okręgowy w (...) nakazał I. Ł. (1), R. Ł. i A. Ł. złożenie oświadczenia woli o wyrażeniu przez nich zgody na ekshumację: zmarłego 29 marca 1948 roku w B. W. S. i zmarłej 17 grudnia 1950 roku w B. Z. S., pochowanych obecnie na (...) w B. oraz na przeniesienie ich szczątków do grobu rodzinnego na (...) przy ulicy (...) w L. (...) (pkt I), nie obciążył I. Ł. (1), R. Ł. i A. Ł. kosztami procesu (pkt II).

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne.

W. S. zmarł w dniu 29 marca 1948 roku w B.. Z. S. zmarła w dniu 17 grudnia 1950 roku w B.. Ciała małżonków S. zostały pochowane na cmentarzu B..

Małżonkowie W. i Z. S. mieli trójkę dzieci: córki M. i J. oraz syna A., którzy obecnie już nie żyją, a miejsce ich pochówku zlokalizowane jest w rodzinnym grobie, na cmentarzu w L..

W. i Z. S. byli dziadkami M. P., I. Ł. (1), S. S. (1) oraz A. R.. Dla R. Ł., A. Ł., S. P., A. P. oraz A. W. i Z. S. to pradziadkowie. Dla M. R. (1) zmarli W. i Z. S. byli teściami. Wszystkie strony postępowania mieszkają w L..

Rodzeństwo M. P., S. S. (1), A. R. ze względu na swój wiek oraz stan zdrowia mają przeszkody w regularnym odwiedzaniu grobu dziadków w B..

W kultywowaniu pamięci zmarłych dziadków M. P. stają na przeszkodzie również wysokie (dla niej) koszty podróży do B.. Grób W. i Z. S. jest rzadko odwiedzany przez członków ich rodziny, w związku z czym nie ma kto go uprzątnąć, zapalić znicza, położyć kwiatów. Grób, w którym spoczywają Z. S. i W. S. jest grobem ziemnym.

Jedyną osobą, która często odwiedza grób W. i Z. S. jest R. Ł., chociaż jego wizyty nie są regularne i skupiają się zazwyczaj w okolicach dnia święta Wszystkich Zmarłych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sad Okręgowy uznał zasadność roszczenia powodów.

Wskazał, że w niniejszej sprawie powodowie wystąpili z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych, przez wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanych i w jego ocenie przeprowadzone postępowanie dowodowe i dokonane ustalenia uzasadniają uwzględnienie roszczenia powodów.

Sąd I instancji odwołał się do art. 23 k.c., 24 k.c. i wskazał, że prawo pochowania zwłok osoby zmarłej (wraz z prawem do ekshumacji) oraz pamięć o niej stanowi dobro osobiste chronione przepisami prawa cywilnego, a do ochrony dóbr osobistych powołany jest sąd powszechny. Z prawem tym związane są poszczególne uprawnienia, których zakres jest bardzo płynny. Między innymi, należą do nich: prawo do pogrzebania zwłok, łącznie z ekshumacją, odbywania ceremonii religijnych, urządzenia grobu, opieki nad nim, okazywania pośmiertnego przywiązania.

Sąd Okręgowy powołał się na art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U.2020.1947 - t.j.), który określa krąg osób z najbliższej rodziny, którym przysługuje prawo pochowania zwłok ludzkich. Wskazał, że w sprawie niniejszej koniecznym było ustalenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów odnoszących się do sfery kultu osób zmarłych, który polega na przysługujących człowiekowi uprawnieniach, wypływających ze sfery uczuć i odczuć odnoszących się do postaci osoby zmarłej, okazywania szacunku dla wspomnień i pamięci o niej, urządzenia pogrzebu oraz nagrobka i decydowania o jego wystroju, załatwiania spraw z zarządem cmentarza, ochronie przed naruszeniami, składania kwiatów, palenia zniczy itp.

Sąd Okręgowy akcentował, że przesłanką odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych jest bezprawność działania sprawcy. Chodzi tu nie tylko o bezprawność w myśl obiektywnego pojęcia kodeksowego, czyli o działanie sprzeczne z prawem, ale również o działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę sprawcy. Podniósł, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna za szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, do których zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Powodowie twierdząc, że ich dobra osobiste zostały naruszone nie musieli wykazywać bezprawności działania pozwanych, wobec domniemania ustanowionego w art. 24 § 1 k.c. To na pozwanych spoczywał zatem obowiązek udowodnienia okoliczności przeciwnej, że ich działania nie naruszały dóbr osobistych powodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana I. Ł. (1) naruszyła dobra osobiste powodów odmawiając zgody na dokonanie ekshumacji szczątków zmarłych i przeniesienie ich do grobu rodzinnego na (...) przy ulicy (...) w L..

Sąd Okręgowy uznał, że pozwani nie przedstawili żadnych konkretnych przyczyn swojego sprzeciwu. Powodami, dla których odmawiali zgody na ekshumację szczątków zmarłych były kwestie przekonań, religijne oraz etyczne.

Sąd Okręgowy odnosząc się do powyższych przyczyn podniósł, że Kościół (...) nie sprzeciwia się samej ekshumacji, wręcz odwrotnie, zgadza się na jej przeprowadzanie (także na cmentarzach, którymi zarządza) na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok. Odnośnie zarzutu pozwanych, że dokonanie ekshumacji, a

następnie planowanej przez powodów kremacji zmarłych, spowoduje zakłócenie ich miejsca spoczynku, uznał go za niezasadny i wskazał, że I. Ł. (1) opierała swoje twierdzenia na obejrzanych w sieci internetowej filmach przedstawiających proces ekshumacji, jak również artykuły z gazety.

Sąd Okręgowy zważył, że grób W. i Z. S. jest grobem ziemnym, nie jest murowany wewnątrz, a sami zmarli zostali pochowani w latach 1948 i 1950, w związku z czym, od momentu ich pochówku minęło już ponad 70 lat, co może powodować brak konieczności spopielenia ich szczątków. Dodatkowo wskazał, że większość bliskich krewnych zmarłych W. i Z. S. spoczywa w rodzinnym grobie na cmentarzu przy ulicy (...) w L.. W związku z tym, spoczywanie szczątków W. i Z. S. wraz ze swoimi bliskimi krewnymi w jednym grobie jest zgodne z tradycją i zwyczajem, a także ułatwi stronom niniejszego postępowania kultywowanie pamięci o zmarłych. Będą oni w stanie w każdym czasie odwiedzać wspólny grób rodziców, dziadków, pradziadków, odbywać ceremonie religijne, opiekować się nim. Natomiast grób w B. był rzadko odwiedzany przez strony. M. P., A. R., S. S. (1) oraz I. Ł. (1) są osobami w średnim wieku, cierpiącymi na różne schorzenia zdrowotne. Naturalną zatem rzeczą jest, że wraz z upływem czasu podróżowanie do grobu zlokalizowanego w B. będzie nastrożać dla nich coraz większe trudności. Sama pozwana I. Ł. (1) przyznała, że na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat odwiedziła grób W. i Z. S. „może z 6” razy .

Sąd Okręgowy uznał, że skoro M. P., A. R., S. S. (1) oraz I. Ł. (1) rzadko odwiedzają grób dziadków w B., to tym bardziej trudno wymagać, aby ich dzieci kultywowały pamięć pradziadków. Podniósł, że roszczenie powodów należało potraktować, jako żądanie zobowiązania pozwanych I. Ł. (1), R. Ł. i A. Ł. do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na wskazaną ekshumację. Ich zgoda jest bowiem konieczna na dokonanie ekshumacji zwłok W. S. i Z. S., aby w dalszej kolejności uzyskać zgodę inspektora sanitarnego.

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione i zobowiązał pozwanych I. Ł. (1), R. Ł. i A. Ł. do złożenia oświadczenia woli o wyrażeniu zgody na ekshumację szczątków zmarłego W. S. oraz zmarłej Z. S. i ponowne ich pochowanie na (...) przy ulicy (...) w L..

Wyrok w drodze apelacji zaskarżyli pozwani I. Ł. (1) i R. Ł., zarzucając naruszenie:

1) art. 23 w zw. z art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 10 ust. 1 i w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że odmowa zgody na ekshumację narusza dobra osobiste powodów,

2) art. 23 w zw. z art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 10 ust. 1 i w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych przez ich błędną wykładnię i wyrażenie nieprawidłowego poglądu o tym, że bliskość zamieszkania powodów względem planowanego miejsca przeniesienia zwłok zmarłych stanowi dostateczny powód, przemawiający za ekshumacją,

3) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. przez:

a) dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że miasto B. nie było miejscem stałego zamieszkania zmarłych,

b) dokonanie mało wnikliwej oceny dowodów i zaniechanie wyjaśnienia woli zmarłych W. i Z. małżonków S. co do miejsca pochówku, w konsekwencji co najmniej przedwczesne przyjęcie, że o ekshumacji i nowym miejscu pochówku decydować powinni zstępni, w sytuacji, gdy w świetle ujawnionych w sprawie okoliczności miejsce pochówku zostało wybrane przez samych zmarłych.

W konkluzji apelanci wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnosili o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W piśmie z dnia 14.01.2022 r. pozwana A. Ł. przyłączyła się do apelacji współpозwanych.

Postanowieniem z dnia 21.02.2022 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części, z powództwa M. R. (1) i w tym zakresie umorzył postępowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja odnosząca się do pozostałej części wyroku zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej postawionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż dopiero przesądzenie prawidłowości ustaleń faktycznych pozwala na ocenę trafności zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Podkreślić należy, że aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie SN z 10.01.2002 r. sygn.. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Skarżący nie sprostali powyższemu wymogowi. Stawiając zarzut kwestionowali ustalenie Sądu, że miasto B. nie było miejscem stałego zamieszkania zmarłych oraz zarzucili dokonanie mało wnikliwej oceny dowodów i zaniechanie wyjaśnienia woli zmarłych W. i Z. małżonków S., co do ich miejsca pochówku. Nie wskazali dowodów, w oparciu o które takie ustalenia można było poczynić.

Podkreślić należy, że żadna ze stron nie posiadała wiedzy w przedmiocie woli małżonków S., co do miejsca ich pochówku, skoro ich śmierć nastąpiła na wiele lat przed urodzeniem powodów, a zatem okoliczność ta nie mogła być ustalona w oparciu o złożone przez nich zeznania. Bezsporne jest, w świetle dowodów przeprowadzonych w sprawie, że nie byli informowani o takiej woli zmarłych przez osoby trzecie. Trudno jest również przesądzić, czy małżonkowie W. i Z. S. traktowali miasto B., jako miejsce swojego stałego zamieszkania, czy też mające tymczasowy charakter. Bezsporne jest, że zamieszkali w B. po wojnie. Tam też W. S. podjął pracę. Powyższe może przemawiać za tym, że B. traktowali jako miejsce swojego stałego zamieszkania. Z drugiej zaś strony W. S. był właścicielem 12 ha ziemi położonej we wsi D., gmina S., którą wydzierżawił na okres trzech lat tj. do dnia 29 maja 1949 roku (k. 66-69). W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy nie można ustalić jego planów związanych z tą nieruchomością tj. czy zamierzał się nią zajmować osobiście po upływie okresu na jaki została zawarta umowa dzierżawy, czy też zostać w B., tym bardziej, że w B. podjął pracę zawodową i mieszkał tam wraz ze swoją rodziną. Brak przesądzenia powyższej okoliczności nie miał jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Sporne było, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów i czy naruszenie to miało charakter bezprawny.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Powyższa regulacja nie zawiera wyczerpującego katalogu dóbr osobistych, które podlegają ochronie prawnej. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy dobrem osobistym podlegającym ochronie jest także kult pamięci osoby zmarłej. Tak rozumiane dobro osobiste mieści w sobie zarówno uprawnienie do pochowania zwłok osoby bliskiej, jak również uprawnienie do żądania ekshumacji, a także pamięć o tej osobie.

Istotne jest w sprawie niniejszej, że każdej ze stron przysługuje dobro osobiste związane z kultem zmarłych małżonków S.. Powodom M. P., A. R., S. S. (1), jak również pozwanej I. Ł. (1) takie dobro przysługuje z racji bycia wnukami zmarłych W. S. i Z. S., zaś S. P., A. P., A. G. oraz pozwanym R. Ł. i A. Ł. z racji bycia ich prawnukami. Powodowie, jako sposób ochrony swego prawa, wnosili o zobowiązanie pozwanych do wyrażenia zgody na ekshumację zmarłych W. S. i Z. S., na co pozwani nie wyrażają zgody, w czym Sąd Okręgowy upatrywał bezprawność ich działania.

Z powyższego wynika zatem, że w sprawie niniejszej zachodzi kolizja między dobrem osobistym przysługującym każdej ze stron – kultem pamięci zmarłych. Brak jest natomiast normy prawnej, która pozwalałaby określić krąg osób, których dobra osobiste korzystałyby z pierwszeństwa ochrony przed dobrami osobistymi innych osób.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, takiego kryterium nie sposób wyprowadzić z art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, gdyż wynika z niego, że prawo pochowania zwłok ludzkich ma najbliższa pozostała rodzina osoby zmarłej, a mianowicie: pozostały małżonek, krewni zstępni, krewni wstępni, krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa, powinowaci w linii prostej do 1 stopnia. Zgodnie zaś z art. 15 ust. 1 powołanej wyżej ustawy ekshumacja zwłok i szczątków może być dokonana: 1) na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok za zezwoleniem właściwego inspektora sanitarnego; 2) na zarządzenie prokuratora lub sądu oraz 3) na podstawie decyzji właściwego inspektora sanitarnego w razie zajęcia terenu cmentarza na inny cel.

Z powyższych regulacji wynika zatem, że pozwanej I. Ł. (2) przysługuje prawo pochowania swoich dziadków, a zatem również ich ekshumacji w tej samej kolejności, co powodom M. P., A. R., S. S. (1).

W wyroku z dnia 19 listopada 2020 roku w sprawie II CSK 30/19 Sąd Najwyższy przyjął, że pomocna przy określaniu pierwszeństwa dóbr osobistych osób bliskich w zakresie pochowania ciała jest wola zmarłego.

W sprawie niniejszej o wyborze miejsca pochówku W. S. zdecydowała jego żona i nie ma pewności, czy decyzja ta była wcześniej z nim ustalona. Został pochowany na cmentarzu w B., w miejscowości, w której mieszkał przed śmiercią. Jego grobem opiekowała się jego żona, która pozostała w B.. Zmarła ona w 1950 roku i została również pochowana na cmentarzu w B., w grobie ze swoim mężem. Niewątpliwie o miejscu jej pochówku zdecydowały jej dzieci: J. S., A. S. i M. R. (2) (wówczas jeszcze S.). W tym czasie w B. mieszkała tylko ich córka M., gdyż jej starsze rodzeństwo studiowało poza miejscem zamieszkania. W oparciu o powyższe okoliczności nie można zatem uznać, że miejsce pochówku zmarłych było sprzeczne z ich wolą. Tym bardziej trudno uznać, aby na takie miejsce mogło być wybrane przez nich miasto L., skoro zmarli nie byli w żaden sposób z nim związani. Nieruchomość należąca do W. S. znajdowała się, bowiem we wsi D., gmina S..

Przyjęcie, że zarówno powodom, jak i pozwany przysługuje równe prawo osobiste związane z kultem zmarłych małżonków S. nakazuje uznać, że mają prawo decydować o miejscu ich pochówku. W tej sytuacji sprzeciw pozwanych, co do ekshumacji zmarłych może potencjalnie powodować naruszenie dóbr osobistych powodów.

Niezależnie od powyższego, nie można jednak uznać, że I. Ł. (2), R. Ł. i A. Ł. nie wyrażając zgody na ekshumację swoich dziadków/pradziadków działali bezprawnie. Brak podstaw, aby zajęte przez nich stanowisko w tym przedmiocie ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Skarżący przedstawili racjonalne powody, które zdecydowały o tym, że nie godzą się na zmianę miejsca pochówku swoich dziadków (w przypadku I. Ł. (2)) i pradziadków (w przypadku A. Ł. i R. Ł.). Podnieśli, że w ich ocenie zmarłym należy się szacunek i ich szczątki bez absolutnej konieczności nie powinny być przewożone. Tym bardziej w sytuacji, gdy istnieje ryzyko, że w czasie ekshumacji nie wszystkie szczątki zmarłych zostaną wybrane z grobu, który jest grobem ziemnym. Mogło bowiem dojść do ich samoczynnego, naturalnego przemieszczenia. Nadto sprzeciwiają się kremacji wstępnych, gdyż w grobie w L. jest miejsce tylko na urny. W ich ocenie, aktualne miejsce pochówku ich przodków jest godne.

Przy ocenie, czy sprzeciw pozwanych mógł być oceniony, jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego należało uwzględnić okoliczność, że to właśnie pozwani opiekują się grobem zmarłych. Powodowie rzadko go odwiedzali. To pozwany R. Ł. od wielu lat, raz w roku odwiedza ich grób i najczęściej czyni to w okolicach dnia Wszystkich Świętych. Wówczas najczęściej podróżuje z nim powódka A. R. oraz I. Ł. (2). Pozostałym członkom rodziny również proponuje on wspólny wyjazd na grób dziadków. M. P., S. S. (1) rzadko korzystają z jego propozycji, zaś powodowie S. P., A. P., A. G. w ogóle (nigdy) nie byli na grobie swoich dziadków.

Przy ocenie sprzeciwu pozwanych należy mieć na uwadze także okoliczność, że strony nie są ze sobą skonfliktowane. R. Ł. nie uniemożliwia powodom kultu zmarłych. Wręcz przeciwnie, sam proponuje im wspólny wyjazd

na ich grób, o który dba, o czym świadczą załączone do akt sprawy zdjęcia (k. 150-160). Powódka M. P. zeznała, że potrzebę opieki nad grobem dziadków czuje dopiero od 2006 r., tj. od śmierci jej męża. Od 2006 r. na grobie dziadków była jednak tylko raz i miało to miejsce w 2021 r., kiedy była w B. na pogrzebie znajomej. Wówczas pojechała z mężem I. Ł. (1). Wcześniej w B. była dwa razy. S. P. przyznał, że pradziadkowie zmarli przed jego urodzeniem i zna ich jedynie z opowieści babci. Nie był na ich grobie. Także A. P. przyznał, że nie czuje się w ogóle emocjonalnie związany z pradziadkami, gdyż zmarli przed jego urodzeniem. Nie był w stanie powiedzieć, ile razy był na ich grobie. Przyznał, że otrzymał propozycję wspólnego wyjazdu na ich grób, ale z niej nie skorzystał. Natomiast S. S. (1) odwiedzał przedmiotowy grób z rodzicami, jak jeszcze tam jeździli. A. G. przyznała, że nie czuje więzi emocjonalnej ze swoimi pradziadkami i nigdy nie odwiedzała ich grobu. A. R. zeznała, że odwiedzała grób dziadków z mamą, a później jeździła z R. Ł., który - gdy odwiedza grób dziadków, to za każdym razem pyta ją, czy chce z nim jechać.

Pozwana I. Ł. (1) przyznała, że jest emocjonalnie związana z dziadkami, gdyż dużo słyszała o nich od swojej matki. Wskazała, że grobem opiekuje się jej syn R. Ł.. Przyznała, że uiszcza zarządcy cmentarza opłatę za grób na kolejne 20 lat.

Pozwany R. Ł. wskazał, że czuje się emocjonalnie związany z pradziadkami, o których życiu dowiedział się od swojej babci. Odwiedza ich grób i od 2011 r. do 2019 był 10 razy, przy czym w ostatnim roku 3 razy. Również pozwana A. Ł. przyznała, że czuje się emocjonalnie związana z pradziadkami i odwiedza ich grób. Była na nim kilka razy.

W oparciu o powyższe okoliczności wskazać należy, że w istocie to jedynie pozwani faktycznie opiekują się grobem swoich przodków, w okolicach 1 listopada corocznie zapalają na nim znicze, kładą kwiaty.

Nie można zatem uznać, iż sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest nie wyrażenie przez pozwanych zgody na ekshumację zmarłych, skoro nie ma zastrzeżeń, co do sposobu kultywowania przez nich ich pamięci. Pozwani nie utrudniają powodowi odwiedzania grobu dziadków/pradziadków, wręcz przeciwnie, gdyż za każdym razem R. Ł. proponuje im wspólny wyjazd, z którego nie chcą korzystać wyłącznie z własnej woli. W sytuacji zatem, gdy pozwani dbają o grób małżonków S., a ich odmowa na ekshumację uzasadniona jest poszanowaniem zasady niezakłócania miejsca spoczynku zmarłych, to nie można uznać, że sprzeczna jest z zasadami współżycia społecznego. Podkreślić bowiem należy, że obecny stan faktyczny umożliwia powodowi sparowanie kultu zmarłych małżonków W. i Z. S..

Niezależnie od powyższego, powództwo w sprawie niniejszej nie mogło być uwzględnione również z uwagi na niewspółmierny - do ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powodów - charakter żadanego przez nich środka ochrony, w postaci ekshumacji. Podkreślić należy, że ekshumacja jest środkiem najdalej idącym, gdyż w powszechnym odczuciu może pozostawać w konflikcie z potrzebą niezakłócania spoczynku zmarłych oraz spokoju ich najbliższych, dla których ekshumacja może stanowić trudne przeżycie. W związku z tym, korzystanie z tego środka, aczkolwiek nie jest całkowicie w Polsce wykluczone, to może następować jedynie w szczególnych okolicznościach, gdy przemawiają za tym wyjątkowe względy (zob. wyroki SN: z 16.06.1998 r., I CKN 729/97; z 29.01.2003 r., I CKN 1453/00; z 6.02.2008 r., II CSK 474/07; z 17.02.2016 r., III CSK 84/15, OSNC -ZD 2017/3/51; post. SN z 11.06.2019 r., I CSK 779/18).

W wyroku z dnia 19.11.2020 r. (II CSK 30/19) Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że ekshumacja zwłok może nastąpić w szczególności, gdy przeniesienie zwłok w inne miejsce jest jedynym sposobem pozwalającym na sprawowanie kultu pamięci osoby zmarłej przez uprawnionego, które jest zupełnie niemożliwe (wykluczone) w dotychczasowym miejscu złożenia zwłok.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej nie nastąpiły takie okoliczności. Z całą pewnością nie stanowią ich wiek powodów, czy też stan ich zdrowia, na czym koncentrował się Sąd Okręgowy. S. S. (1) ma 57 lat, A. G. 31 lat, A. P. 27 lat, S. P. 29 lat, A. R. 66 lat, M. P. 59 lat. Nie można zatem uznać, że są osobami w podeszłym wieku. Nie udowodnili, aby stan ich zdrowia ograniczał ich w możliwości podróżowania. Powódka M. P. na rozprawie w dniu 29 stycznia 2020 roku oświadczyła, że była w tym roku na grobie zmarłych B.. Co prawda stwierdziła jednocześnie, że odczuwała skutki tej podróży, ale nie przedłożyła żadnego zaświadczenia lekarskiego, z którego obiektywnie wynikałoby, że nie może podróżować na takim dystansie. Okoliczności takiej nie mogą stanowić również ewentualne utrudnienia komunikacyjne po stronie powodów, uzasadniane brakiem samochodu, jak również problemy finansowe M. P..

Ekshumacja nie może być dokonana jedynie z uwagi na fakt, że powodom wygodniej byłoby kultywować pamięć przodków, gdyby zostali pochowani w grobie rodzinnym strony procesu.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Powyższe skutkowało zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za I instancję. Pozwanej I. Ł. (1), jako wygrywającej postępowanie przed Sądem Okręgowym należy się na podstawie art. 98 §1 k.p.c. zwrot poniesionych przez nią kosztów procesu tj. wynagrodzenia jej pełnomocnika. Jednakże z uwagi na łączące strony bliskie stosunki rodzinne, jak i subiektywne przekonanie powodów o zasadności roszczenia (pierwotnie pozwana I. Ł. (1) wyraziła zgodę na ekshumację), Sąd Apelacyjny uznał za zasadne oparcie rozstrzygnięcia w tym zakresie na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążanie powodów tymi kosztami. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uwzględniając brak wniosku pełnomocnika pozwanych w tym przedmiocie.